

Mgr inż. Adam Kagan
Prof. dr hab. Jacek Kulawik

Wnioski z rankingu

Podobnie jak w latach poprzednich podsumowując tegoroczną edycję „Rankingu 300” naszą uwagę skoncentrujemy na trzech problemach:

1. Efektywności finansowej,
2. Sytuacji (kondycji) finansowej,
3. Zależności ekonomiki uczestników rankingu od subsydiów.

Efektywność finansowa

Zaprezentowana dalej analiza, tak jak w latach wcześniejszych, ma charakter tradycyjnego ujęcia mikroekonomicznego, a więc nie zajmujemy się kwestiami oddziaływania gospodarstw na środowisko przyrodnicze (dodatnie i ujemne efekty zewnętrzne) oraz dostarczaniem przez nie różnych korzyści dla społeczeństwa i całego rolnictwa (dobra publiczne). W szczególności pominięto w analizie tworzenie postępu biologicznego przez spółki ANR oraz dwanaście innych gospodarstw, które zadeklarowały, że również prowadzą prace hodowlane. Warto na wstępie również zauważyć, że w rankingu uczestniczyły praktycznie wszystkie spółki ANR z wyjątkiem SK Liski i SK Krasne. W przypadku pozostałych gospodarstw, nie będących spółkami ANR, zdecydowanie częściej w rankingu uczestniczą gospodarstwa dobre i bardzo dobre. Z tych to właśnie powodów bardzo ostrożnie trzeba interpretować wartości średnie wskaźników i mierników dla poszczególnych form prawno-organizacyjnych gospodarstw.

W tabeli 1 przedstawiono cztery podstawowe wskaźniki efektywności dla trzech kierunków produkcji rolniczej oraz gospodarstw rybackich uzyskane w roku 2013. W porównaniu tym *per saldo* ponownie najlepiej wypadły obiekty nastawione na uprawy polowe. Sytuacja ta utrzymuje się już od lat. W jakimś stopniu wynika to z faktu, iż gospodarstwa te przeciętnie posiadają najlepsze gleby. Całkiem nieźle prezentują się również gospodarstwa ukierunkowane na chów i hodowlę zwierząt, które średnio miały natomiast najslabsze grunty, ale i tak wciąż były najskuteczniejsze w obszarze transakcji czysto rynkowych (najwyższa rentowność sprzedaży). Po raz kolejny relatywnie najslabiej w grupie gospodarstw czysto rolniczych wypadły jednostki deklarujące równowagę w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej, czyli mieszane w naszej nomenklaturze. Z kolei rybacy, tak jak w roku 2012, byli najbardziej sprawni w zakresie pomnażania majątku ich właścicieli (pierwsza lokata we wskaźniku tworzenia wartości).

Tabela 1

Efektywność finansowa wg ukierunkowania produkcji rolniczej w 2013 roku

Kierunek produkcji	Wskaźniki:						Liczba przedsiębiorstw
	rentowności sprzedaży [%]	rentowności działalności gospodarczej [%]	tworzenia wartości [ln]	wartości dodanej [%]	bonitacji gleby [ln]	ha UR/ przedsiębiorstwo	
• roślinny	-4,73	9,22	1,98	41,66	1,14	848	185
• zwierzęcy	0,46	6,75	1,66	33,06	0,89	1090	56
• mieszany	-3,52	8,38	1,80	38,83	1,11	1116	86
• rybacki	-0,82	6,11	2,03	36,67	-	-	19

Oznaczenia: ln – liczba niemianowana.

Źródło: opracowanie własne.

Kształtowanie się czterech analizowanych wskaźników efektywności finansowej w latach 2012-2013 wyłącznie w gospodarstwach czysto rolniczych, uczestniczących równocześnie w obydwu edycjach rankingu za ww. dwulecie (panel), zawiera tabela 2. Zauważmy, po pierwsze, że we wszystkich formach nastąpiło pogorszenie wszystkich czterech miar efektywności. Po drugie, największy regres wystąpił w obiektach polowych, a najmniej dotknął on gospodarstwa zwierzęce. Po trzecie, największe spadki obserwowano w przypadku rentowności sprzedaży i działalności gospodarczej, co sugeruje, że warunki rynkowe były mniej korzystne, niż wynikałoby się to z analizy ogólnej koniunktury.

Tabela 2

Efektywność finansowa wg ukierunkowania produkcji rolniczej w latach 2012-2013 (te same gospodarstwa – panel)^a

Kierunek produkcji	Lata	Wskaźniki:			
		rentowność sprzedaży [%]	rentowność działalności gospodarczej [%]	indeks tworzenia wartości [ln]	wartości dodanej [%]
• roślinny	2013	-4,55	9,15	1,99	41,58
	2012	3,58	15,70	2,68	44,91
• zwierzęcy	2013	0,96	7,02	1,73	33,27
	2012	4,71	11,66	2,07	35,65
• mieszany	2013	-3,42	8,53	1,80	38,95
	2012	-0,76	11,36	1,88	39,61

^a Wyniki uzyskane dla 304 przedsiębiorstw uczestniczących w rankingach sporządzanych dla lat 2012-2013

ln – liczba niemianowana.

Źródło: opracowanie własne.

Wpływ formy prawno-organizacyjnej gospodarstwa na jego efektywność finansową zaprezentowano w tabeli 3. Ponownie analizuje się tu te same jednostki, które uczestniczyły nieprzerwanie w rankingach za lata 2012 i 2013, a więc operuje się znów panelem. Z wyjątkiem indeksu tworzenia wartości w spółkach ANR wszystkie pozostałe relacje uległy pogorszeniu w analizowanym dwuleciu. Najbardziej regres dotknął przy tym RSP oraz gospodarstwa dzierżawców, chociaż ci drudzy wciąż mogli się pochwalić dodatnią rentownością sprzedaży, a więc osiągalni zysk na transakcjach czysto rynkowych. Tym samym osiągnięciem legitymują się jeszcze tylko obiekty zakupione. Trzeba odnotować natomiast jako fakt pozytywny to, że wszystkie formy nadal uzyskiwały indeks tworzenia wartości powyżej jedności. Jest to równoznaczne z pomnażaniem majątku ich właścicieli. Spółki ANR z kolei zachowały wciąż swą wyraźną przewagę (np. rzędu ponad 47% w stosunku do gospodarstw zakupionych), jeśli chodzi o kształtowanie się wskaźnika wartości dodanej. Inaczej mówiąc, spółki te relatywnie najwięcej wносиły w proces tworzenia bogactwa społecznego (mierzonego np. PKB) w stosunku do uzyskanych przychodów ogółem. Można zatem uznać, że JSA są przedsiębiorstwami najbardziej efektywnymi społecznie. Na drugim biegunie już od lat znajdują się jednostki zakupione, w których najbardziej zaawansowana jest prywatyzacja ziemi.

Tabela 3

Efektywność finansowa wg form prawno-organizacyjnych w latach 2012-2013
(te same gospodarstwa – panel)

Forma gospodarstwa	Lata	Wskaźniki:			
		rentowność sprzedaży [%]	rentowność działalności gospodarczej [%]	indeks tworzenia wartości [ln]	wartości dodanej [%]
• zakupione	2013	3,06	11,51	2,83	27,77
	2012	7,16	16,08	2,90	31,35
• dzierżawy	2013	2,52	9,88	2,52	35,91
	2012	9,61	17,05	3,61	40,34
• JSA	2013	-5,85	5,76	1,18	40,95
	2012	-4,89	7,47	1,15	41,10
• RSP	2013	-7,10	3,92	1,25	32,94
	2012	-0,27	8,69	1,89	34,90

Źródło i oznaczenia: jak w tabeli 2.

Sytuacja finansowa

Podstawowe wskaźniki z tego obszaru zestawiono w tabeli 4. Jasno z niej wynika, że położenie finansowe w roku 2013 najlepiej wyglądało w gospodarstwach polowych i rybackich. Wśród jednostek czysto rolniczych kondycja finansowa gospodarstw specjalizujących się w produkcji zwierzęcej była ponownie *per saldo* najbardziej złożona, szczególnie jeśli chodzi o płynność szybką.

Tabela 4

Sytuacja finansowa wg ukierunkowania produkcyjnego działalności rolniczej przedsiębiorstw w 2013 r.

Kierunek produkcji	Wskaźniki:					Liczba przedsiębiorstw
	generowanie gotówki operacyjnej [%]	pokrycie aktywów kapitałem własnym [%]	płynności bieżącej [ln]	płynności szybkiej [ln]	pokrycie zobowiązań nadwyżką finansową [ln]	
• roślinny	16,66	77,98	5,15	2,92	0,50	185
• zwierzęcy	14,87	72,77	2,56	0,87	0,37	56
• mieszany	15,45	79,15	3,72	2,04	0,51	86
• rybacki	10,48	62,71	4,43	3,80	0,61	19

Źródło i oznaczenia: jak w tabeli 2.

Ograniczając się tylko do gospodarstw typowo rolniczych, uczestniczących stale w rankingach za lata 2012 i 2013, możemy stwierdzić, że we wszystkich trzech nastawieniach produkcyjnych pogorszyła się zdolność generowania gotówki operacyjnej, przy czym najbardziej widoczne było to w obiektach polowych (por. tabelę 5). Z drugiej jednak strony te ostatnie poprawiły trzy pozostałe wskaźniki z zakresu płynności i wypłacalności oraz ryzyka prowadzonej działalności. Z tym samym zjawiskiem mieliśmy także do czynienia w gospodarstwach wielostronnych. Niestety, pogorszyło się w badanym dwuleciu położenie płynnościowe i w zakresie obsługi długu gospodarstw nastawionych na produkcję zwierzęcą, które jednocześnie zwiększyły stopień samofinansowania swojego majątku, a więc zredukowały statycznie pojmowaną ekspozycję na ryzyko finansowe.

Tabela 5

Sytuacja finansowa wg ukierunkowania produkcji rolniczej w latach 2012-2013
(te same gospodarstwa – panel)

Kierunek produkcji	Lata	Wskaźniki:			
		generowania gotówki operacyjnej [%]	pokrycia aktywów kapitałem własnym [%]	płynności bieżącej [ln]	pokrycia zobowiązań nadwyżką fin. [ln]
• roślinny	2013	16,54	78,27	5,28	2,96
	2012	22,37	76,58	4,87	2,74
• zwierzęcy	2013	15,29	73,17	2,64	0,89
	2012	18,71	73,15	2,79	0,96
• mieszany	2013	15,59	79,99	3,71	2,02
	2012	18,39	78,40	3,35	1,80

Źródło i oznaczenia: jak w tabeli 2.

Informacje o zmianach sytuacji finansowej tych samych gospodarstw typowo rolniczych uporządkowanych wg form prawno-organizacyjnych, uczestniczących nieprzerwanie w rankingach za lata 2012-2013, zestawiono w tabeli 6. Wynika z niej, po pierwsze, że wszystkie typy gospodarstw zredukowały swoją zdolność generowania gotówki operacyjnej, przy czym najbardziej dotknęło to RSP i dzierżawców. Ci ostatni, podobnie jak spółki ANR, zdołali jednak w badanym dwuleciu poprawić płynność bieżącą oraz wskaźnik pokrycia całości zobowiązań (długów) wypracowaną nadwyżką finansową. Niestety, w RSP nastąpiło pogorszenie się wszystkich czterech wskaźników zestawionych w tabeli 6. W pozostałych trzech typach jednostek z kolei obserwowaliśmy postępujący proces ich samofinansowania (wzrost wskaźnika pokrycia aktywów kapitałem własnym), najdynamiczniejszy przy tym u dzierżawców. W dalszym ciągu jednakże grupa ta wystawiona jest na napięcia w zakresie płynności i wypłacalności. W ujęciu wartości średnich dla grup najbardziej wciąż stabilne i bezpieczne było natomiast położenie finansowe spółek ANR oraz gospodarstw zakupionych.

Tabela 6

Sytuacja finansowa wg form prawno-organizacyjnych w latach 2012-2013
(te same gospodarstwa – panel)

Forma gospodarstwa	Lata	Wskaźniki:			
		generowania gotówki operacyjnej [%]	pokrycia aktywów kapitałem własnym [%]	płynności bieżącej [ln]	pokrycia zobowiązań nadwyżką finansową [ln]
• zakupione	2013	15,74	74,63	4,56	2,38
	2012	19,94	74,04	4,79	2,43
• dzierżawy	2013	17,87	71,72	2,91	1,24
	2012	24,20	69,18	2,82	1,22
• JSA	2013	13,75	85,54	4,48	2,39
	2012	15,00	84,22	4,08	2,13
• RSP	2013	9,88	68,24	3,22	1,87
	2012	14,07	69,18	3,40	2,03

Źródło i oznaczenia: jak w tabeli 2.

Zależność od subsydiów

To złożony problem metodyczny i drażliwy społeczno-politycznie. Subsydia oddziałują bowiem wielorako na ekonomikę, finanse, organizację i zarządzanie gospodarstwami rolniczymi. Występują przy tym rozmaite relacje między dopłatami bezpośrednimi a innymi rodzajami wsparcia budżetowego. Subsydia charakteryzują się także różnym stopniem powiązania z bieżącymi decyzjami produkcyjnymi rolników. Zazwyczaj przenikają się w nich cele alokacyjne (efektywnościowe) pomocy budżetowej z jej celami redystrybucyjnymi (ze sfery podziału dochodów i majątku), z rosnącym, przynajmniej w sferze deklaracji politycznych, ich zorientowaniem na zrównoważenie i wielofunkcyjność rolnictwa. Skutki subsydiowania mogą być poza tym bezpośrednie i pośrednie, pożądane i nieoczekiwane, widoczne i ukryte, krótko- oraz długookresowe. Okoliczności te bardzo utrudniają pomiar skuteczności i efektywności budżetowego podtrzymywania rolnictwa. Co nie mniej ważne, obserwowane zależności między subsydiami a efektywnością gospodarstw rolniczych często wykazują nieciągłości, np. są inne dla niższych stawek dopłat bezpośrednich na 1 ha UR niż dla wysokich.

Subsydiowanie nie jest także wolne od kontrowersji społeczno-politycznych. Po pierwsze, władze publiczne zazwyczaj orientują wsparcie na jakąś preferowaną grupę gospodarstw. W UE i w Polsce są to obiekty rodzinne. Po

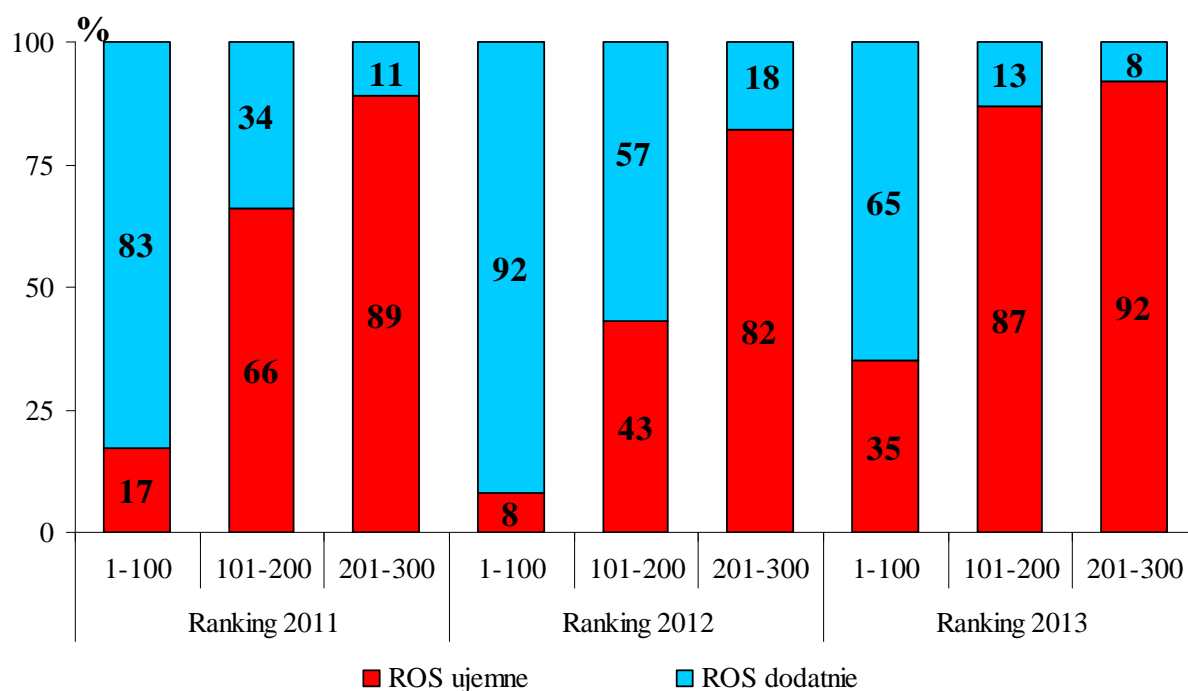
drugie, środowiska pozarolnicze często formułują oczekiwania, iż bogatsze m.in. dzięki subsydiom gospodarstwa rolne w większym stopniu będą partycypować w kosztach utrzymania państwa, płacąc np. podatek dochodowy. Po trzecie, pomoc budżetowa dla rolnictwa musi być sfinansowana podatkami i/lub wzrostem deficytu budżetowego. To z kolei deformuje alokację zasobów w całej gospodarce narodowej i oznacza stratę dobrobytu społecznego.

Nasze zainteresowanie subsydiami bierze się, oczywiście, także z przyczyn czysto praktycznych. Bez przynajmniej syntetycznego naświetlania tego problemu bardzo trudno jest bowiem zrozumieć wcześniejszą analizę kształtowania się efektywności i sytuacji finansowej gospodarstw uczestniczących w rankingu.

Tradycyjnie tą część naszego komentarza zaczynamy od przedstawienia rozkładu wskaźnika rentowności sprzedaży (ROS). Jak widać na rysunku 1,

Rysunek 1

Rozkład rentowności sprzedaży (ROS) w trzech setkach gospodarstw w latach 2011-2013



Źródło: opracowanie własne.

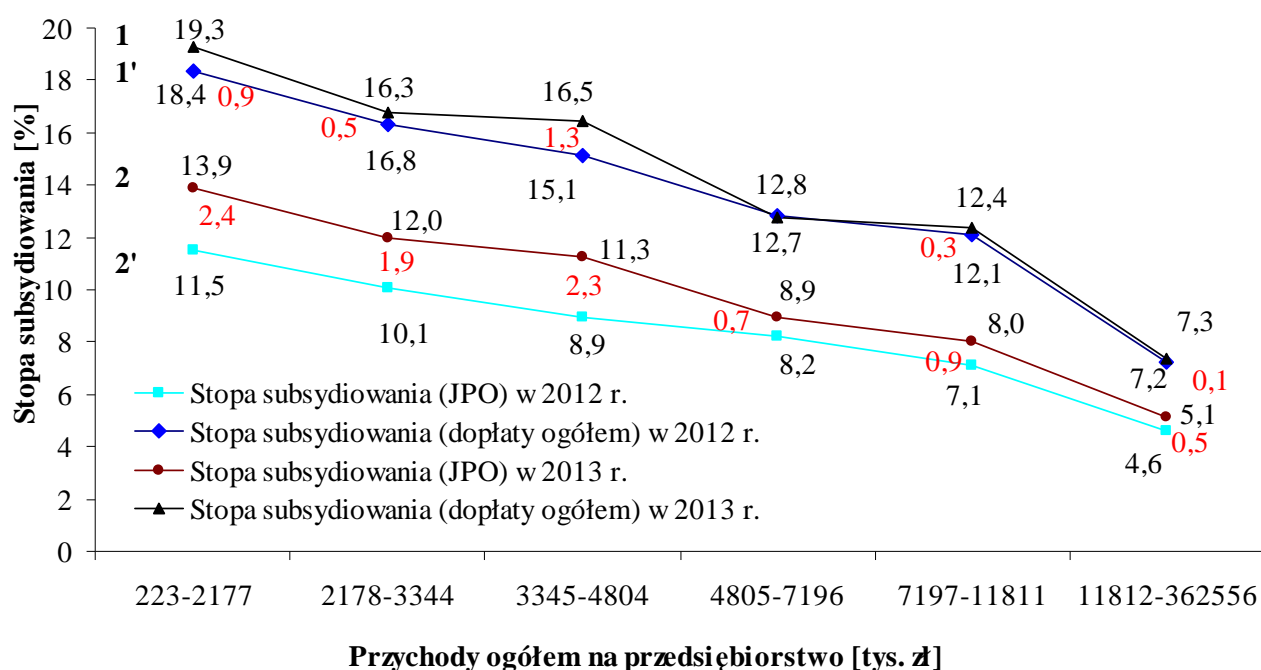
w najnowszym rankingu obserwujemy znaczne pogorszenie, gdyż w całej zbiorowości w stosunku do klasyfikacji za lata 2012 i 2011 liczba gospodarstw z dodatnim ROS uległa znacznemu zmniejszeniu. Wzrost gospodarstw z ujemną rentownością sprzedaży obserwowano zarówno w pierwszej, drugiej, jak i trzeciej setce. W sumie w całej trzysetce gospodarstw z dodatnim ROS było 86, a więc o 81 mniej niż w roku 2012 i o 42 w porównaniu do roku 2011.

To bardzo negatywny sygnał, bo wypracowanie zysku na sprzedaży jest najbardziej solidną i trwałą podstawą wzrostu, rozwoju i konkurencyjności także w rolnictwie. Przecież to pierwszy etap tworzenia zysku netto z całokształtu działalności gospodarstwa.

Wyniki finansowe gospodarstw rolnych w 2013 roku w większym stopniu były więc uzależnione od poziomu wsparcia budżetowego. Wyrazem tego były wyższe stopy subsydiowania w 2013 roku w stosunku do roku 2012. Pokazano to na rysunku 2, zaznaczając na nim dwa typy stóp: pierwszą, w której jednolitą płatność obszarową podzielono przez przychody ogółem i drugą, gdzie całość wsparcia budżetowego odniesiono do powyższych przychodów. Podobnie jak w latach poprzednich, obydwie stopy malały, gdy rosła skala działalności gospodarstwa. Wobec zapowiedzianych zmian w udzielaniu dopłat bezpośrednich i zdecydowanego ograniczenia wsparcia z drugiego filaru WPR dla dużych gospodarstw należy oczekiwać jeszcze szybszego spadku analizowanych stóp w funkcji osiągniętych przychodów.

Rysunek 2

Zależność między jednostkowymi przychodami ogółem a stopą subsydiowania w latach 2012-2013 (dane panelowe)



Źródło: opracowanie własne.

Dosyć stabilna jest w ostatnich latach struktura wsparcia budżetowego (por. tabelę 7). W dwuleciu 2012-2013 zdecydowanie dominowały w nim płatności bezpośrednie (jednolita i uzupełniająca), stanowiąc od ok. 68 (gospodarstwa zakupione) do prawie 75% (dzierżawcy). W okresie tym wyraźnie jednak zmalał udział płatności uzupełniającej na rzecz JPO.

Tabela 7

Struktura wsparcia budżetowego w ramach środków unijnych
w 2013 r. wg form prawno-organizacyjnych przedsiębiorstw rolnych

Instrument wsparcia	Forma:			
	Spółki SP	Dzierżawy	Zakupione	RSP
-jednolita płatność bezpośrednia	69,62	71,57	64,67	68,53
-uzupełniająca płatność obszarowa (w tym zwierzęca)	3,10	3,15	3,01	5,07
-ONW	0,43	0,85	1,20	1,15
-dopłaty rolnośrodowiskowe	2,63	2,87	3,99	3,41
-dotacje inwestycyjne	1,78	2,75	6,36	2,63
-pozostałe (w tym płatność cukrowa)	22,43	18,81	20,77	19,22

Źródło: obliczenia własne.

W tabeli 8 przedstawia się dwie wcześniej analizowane już stopy subsydiowania, ale w zależności od ukierunkowania produkcji gospodarstw. Zróżnicowane ich kształtowania się jest bardzo duże. Po pierwsze, od lat najsilniej relatywnie wspierane są przez budżet gospodarstwa polowe. Ich przewaga nad obiektami nastawionymi na produkcję zwierzęcą, najmniej subsydiowanymi w roku 2013, wynosiła 1,86 raza (JPO) i 1,89 raza (suma płatności), i dodatkowo jeszcze wzrosła w stosunku do roku 2012. Po drugie, stopa subsydiowania bazująca na JPO w dwuleciu 2012-2013 wzrosła dla wszystkich kierunków produkcji rolniczej, ale stopa oparta o całość wsparcia w sposób wyraźniejszy powiększyła się w tym okresie tylko w gospodarstwach polowych. Po trzecie, druga stopa subsydiowania u rybaków w analizowanym okresie zmalała ponad dwukrotnie, będąc w roku 2013 ponad pięć razy niższą niż w obiektach polowych. O tych różnicach i tendencjach powinniśmy cały czas pamiętać, analizując i interpretując rankingi oraz podrankingi.

Tabela 8

Udział dopłat budżetowych w strukturze przychodów ogółem
wg ukierunkowania produkcji rolniczej w latach 2012-2013 (dane panelowe)

Kierunek produkcji	Udział jednolitej płatności obszarowej(%)		Dopłaty i płatności łącznie (%)	
	2012	2013	2012	2013
• roślinny	7,46	8,91	11,54	12,46
• zwierzęcy	4,00	4,43	6,54	6,59
• mieszany	6,90	7,78	11,31	11,55
• rybaki	-	-	4,92	2,44

Źródło: obliczenia własne.

Znacznie mniejsze jest zróżnicowanie stóp subsydiowania według form prawno-organizacyjnych gospodarstw, o czym przekonuje tabela 9. Stopy oparte o JPO między wartościami minimalnymi i maksymalnymi mają się bowiem jak 1 do 1,2-1,3, natomiast w przypadku stóp ustalonych w oparciu o sumę dopłat rozpiętość tak mierzona nie przekracza 24%. Warto ponadto zauważyć, że pierwsza ze stóp nieznacznie wzrosła w latach 2012-2013 we wszystkich formach, druga zaś była w zasadzie stabilna w gospodarstwach zakupionych, u dzierżawców i w spółkach ANR, a w RSP nawet zmalała o ok. 4,7%.

Tabela 9

Udział dopłat budżetowych w strukturze przychodów ogółem wg form prawno-organizacyjnych przedsiębiorstw rolnych w latach 2012-2013 (dane panelowe)

Forma:	Udział jednolitej płatności obszarowej(%)		Dopłaty i płatności łącznie (%)	
	2012	2013	2012	2013
• zakupione	5,13	5,55	8,24	8,36
• dzierżawy	5,43	6,25	8,33	8,69
• JSA	6,31	7,20	10,12	10,34
• RSP	5,83	6,59	12,27	11,7

Źródło: obliczenia własne.

Ranking w dwudziestoletniej perspektywie

Pierwsza trójka w podrankingu obiektów stale uczestniczących w naszej klasyfikacji w latach 1995-2014 wygląda następująco:

1. PRUH Bukorol Bukowie,
2. HZiNR Polanowice,
3. GR-NP Pągów.

Pierwsza i trzecia jednostka są wyspecjalizowane w produkcji roślinnej, natomiast Polanowice łączą towarową produkcję roślinną i zwierzęcą (ukierunkowanie mieszane).

W rozdziale tym zaprezentujemy różnego typu wskaźniki, które występowały stale we wszystkich edycjach rankingu. Niestety, nasza próba badawcza zawiera tylko dwanaście gospodarstw. Stąd też należy zachować dużą ostrożność przy ich interpretacji.

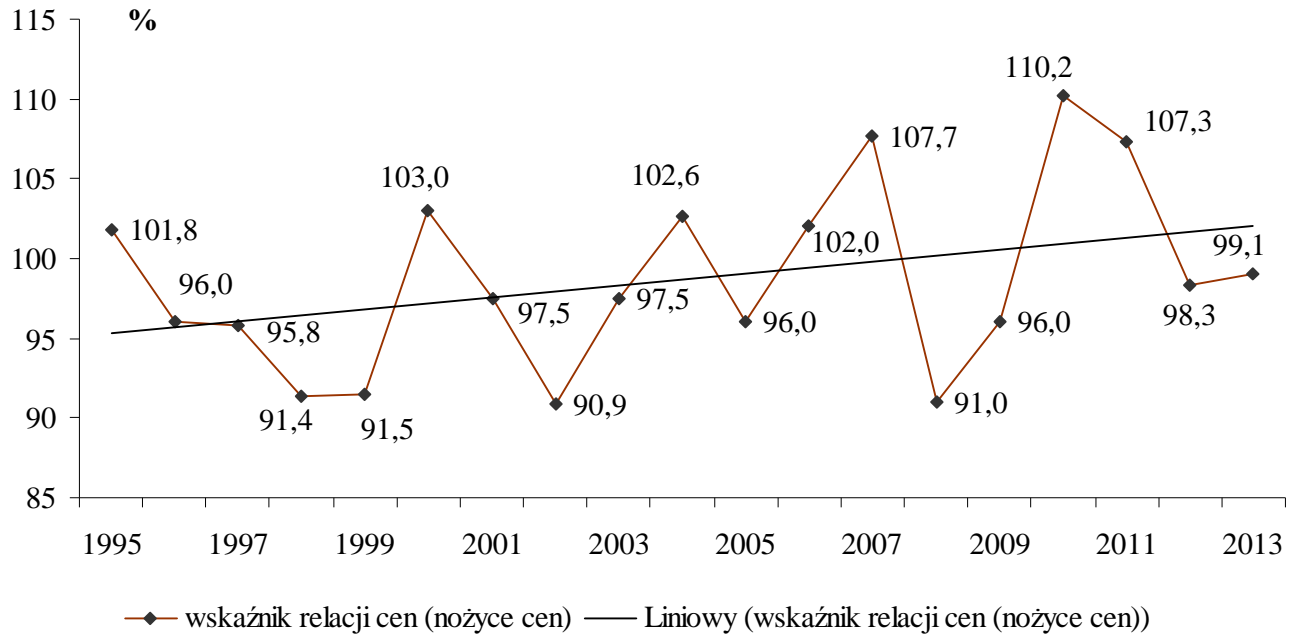
Na rysunku 3 przedstawiono kształtowanie się tzw. nożyc cen, czyli relacji cen uzyskiwanych za sprzedane produkty rolne do cen towarów i usług nabywanych przez rolników. Jest to pewna miara koniunktury gospodarczej. Jak widać, indeks powyższy podlegał silnym wahanom, co jest jednak typowe dla rolnictwa. Mimo wszystko da się zauważyć, że średnio biorąc koniunktura w ostatnich rankingach była nieco lepsza niż np. w drugiej połowie lat 90. ub. wieku.

Ze stanem koniunktury w rolnictwie i ogólnogospodarczej najsilniej powiązany jest wskaźnik rentowności sprzedaży (ROS). Niestety, w sposób ciągły jest on mierzony w rankingach dopiero od roku 2007 roku. To krótki szereg czasowy, by można było szukać solidnych współzależności, ale można zaryzykować przypuszczenie, że dobra koniunktura przekłada się na nieco wyższą rentowność. Pewnym tego potwierdzeniem jest to, że ROS w analizowanym siedmioletniu tylko dwa razy odnotował ujemne wartości.

Bez wątpienia najważniejszym wydarzeniem dla Polski i dla naszego rolnictwa było wejście w struktury UE. Niepomierne poszerzyły się przez to możliwości dla ekspansji eksportu rolno-żywnościowego i wręcz w sposób skokowy wzrosło subsydiowanie krajowego rolnictwa. Potwierdza to rysunek 4. Wynika z niego, że stopa subsydiowania w latach 1995-2003 była dosyć stabilna (2,2-3,2% przychodów ogółem), w roku 2004 wzrosła natomiast trzy-, czterokrotnie, osiągając 14,5% w roku 2009, a następnie zaczęła spadać. Jest ona przy tym jednak o ok. 20% wyższa niż na początku naszej bytności w UE.

Rysunek 3

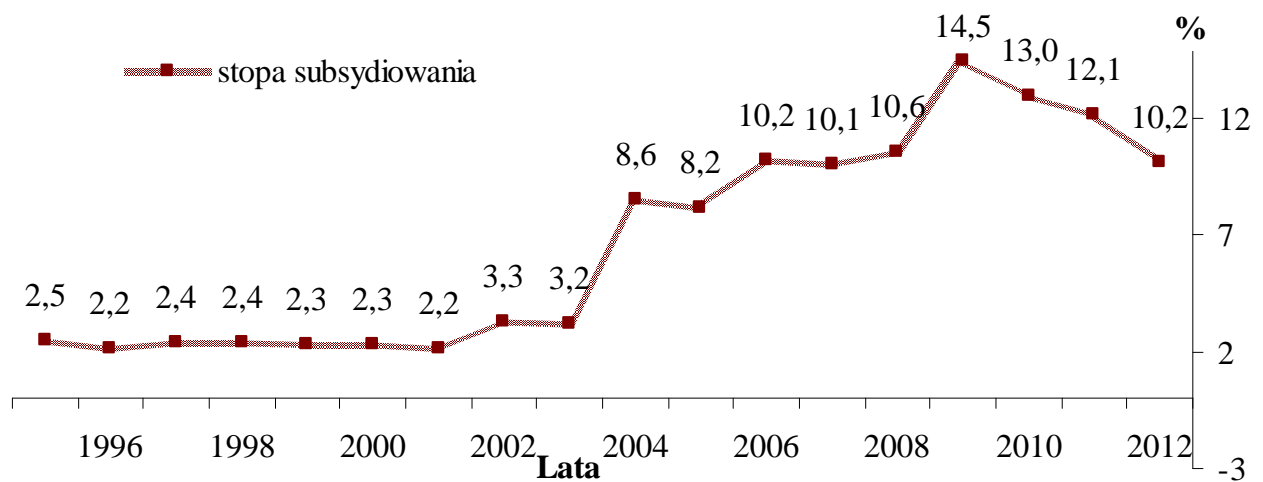
Kształtowanie się wskaźnika relacji cen (nożyce cen) w latach 1995-2013
oraz trend jego zmian



Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS.

Rysunek 4

Stopa subsydiowania (udział subwencji w przychodach ogółem)
w latach 1995-2012



Źródło: opracowano na podstawie badań ZEGR IERIGŻ-PIB.

Dla ułatwienia dalszej analizy informacje liczbowe z dwunastu gospodarstw stale uczestniczących we wszystkich rankingach przetworzono do postaci graficznej. A oto najważniejsze wnioski:

1. Realna wydajność pracy, a więc wyrażona przychodami ogółem i wartością dodaną w cenach z roku 1994, w sposób wyraźniejszy zaczęła rosnąć dopiero na przełomie wieków (por. rysunek 5). Do tego mniej więcej też momentu nastąpiła zasadnicza redukcja zatrudnienia na jednostkę ziemi. Do roku 2004 obydwie miary wydajności pracy przyrosły odpowiednio o: 60,9% i 52,2%. Później dynamika ta wyraźnie zmalała, rzędu 1,5-2 razy, chociaż obsada siły roboczej na 100 ha UR zmalała o ponad 20% w latach 2004-2013. Wynika z tego, że impuls poakcesyjny uległ pewnemu osłabieniu. Warto także zauważyć, że tempo przyrostu wydajności pracy w postaci przychodów na zatrudnionego prawie zawsze było wyższe niż wydajność mierzona wartością dodaną. Oznacza to, że wydajność ekonomiczna rosła szybciej niż społeczna. Nie widać natomiast, by spowolnienie wzrostu naszej gospodarki od roku 2009 wpłynęło w sposób wyraźnie negatywny na wydajność pracy.

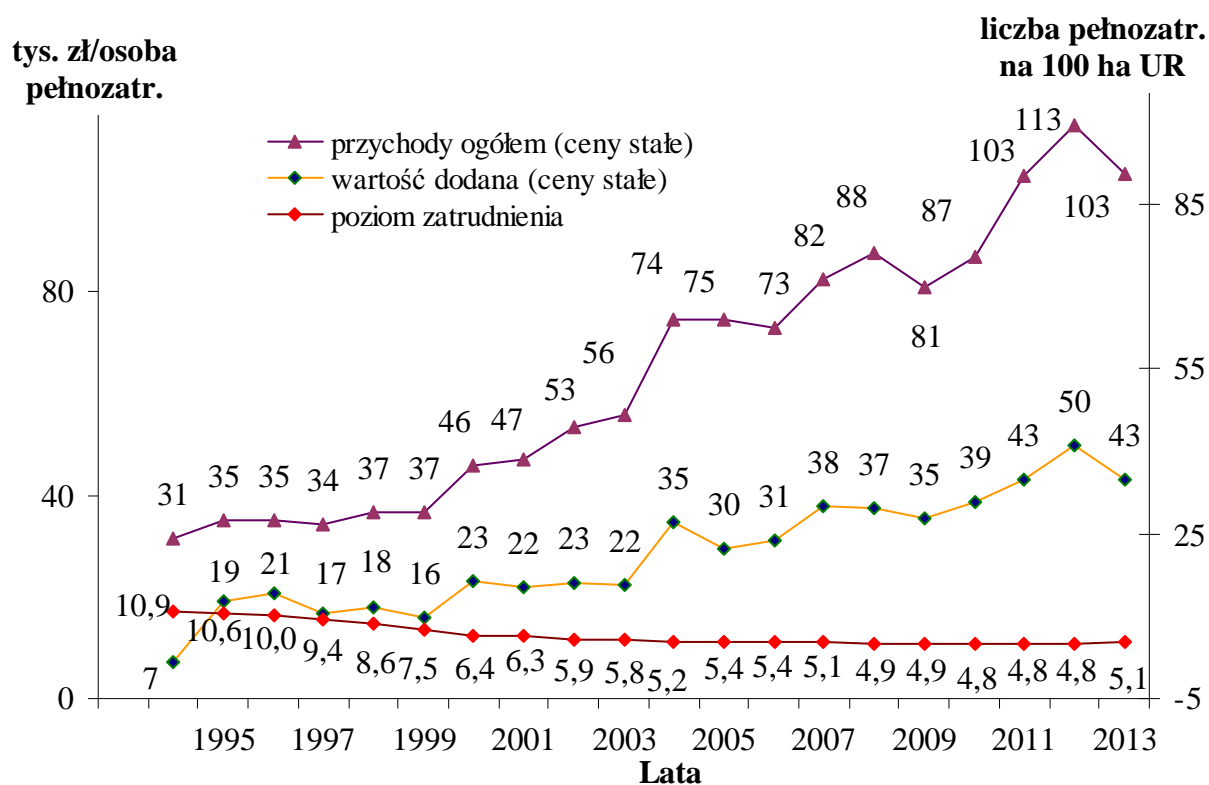
2. Realna wydajność ziemi, także wyrażona w cenach stałych z roku 1994 w tys. zł przychodów ogółem i wartości dodanej na 1 ha UR, w analizowanym okresie wykazywała zadziwiająco stabilność do roku mniej więcej 2004 (rysunek 6). Po akcesji do UE w sposób zauważalny nastąpił w zasadzie tylko wzrost przychodów na jednostkę ziemi, o 27% w latach 2005-2013. Sytuacja ta wynika głównie z rosnącego przechodzenia gospodarstw na produkcję roślinną, której część była przy tym limitowana (uprawa buraków cukrowych), i spadku intensywności produkcji. Oczywiście, w tle mamy też tu preferencje dla produkcji roślinnej w systemie subsydiowania.

3. Jest rzeczą interesującą, że rentowność działalności gospodarczej już w latach 1994-1996 bywała nawet wyższa niż w słabszych latach po akcesji do UE (rysunek 7). Jednakże w końcówce lat 90. ub. wieku relacja powyższa spadała nawet do wartości ujemnych (rok 1999). W bieżącym stuleciu rentowność ta ani razu nie zmalała już poniżej 6% i po akcesji (lata 2005-2013) była średnio o ponad 47% wyższa niż w okresie 2000-2004. Zupełnie odmiennie kształtował się natomiast wskaźnik wartości dodanej. Od swego szczytu w roku 1996 (52,3%) potem w zasadzie zaczął powoli spadać. Oznacza to, iż tak mierzona efektywność społeczna badanych gospodarstw uległa ponownemu pogorszeniu. W fakcie tym znajdują odzwierciedlenie tendencje w zakresie wydajności pracy i ziemi. Z pewnością problem jest znacznie głębszy i jego wyjaśnienie wymagałoby przeanalizowania tempa zmian rentowności sprzedaży, tworzenia wartości dodanej i wyniku finansowego brutto. Mała

liczebność próby, jak pamiętamy, utrudnia taką analizę i nakazuje zachować ostrożność przed wypowiedaniem bardzo jednoznacznych stwierdzeń.

Rysunek 5

Wydajność pracy (ceny stałe) oraz poziom zatrudnienia osób w stosunku do powierzchni użytków rolnych w latach 1994-2013 (dane panelowe)

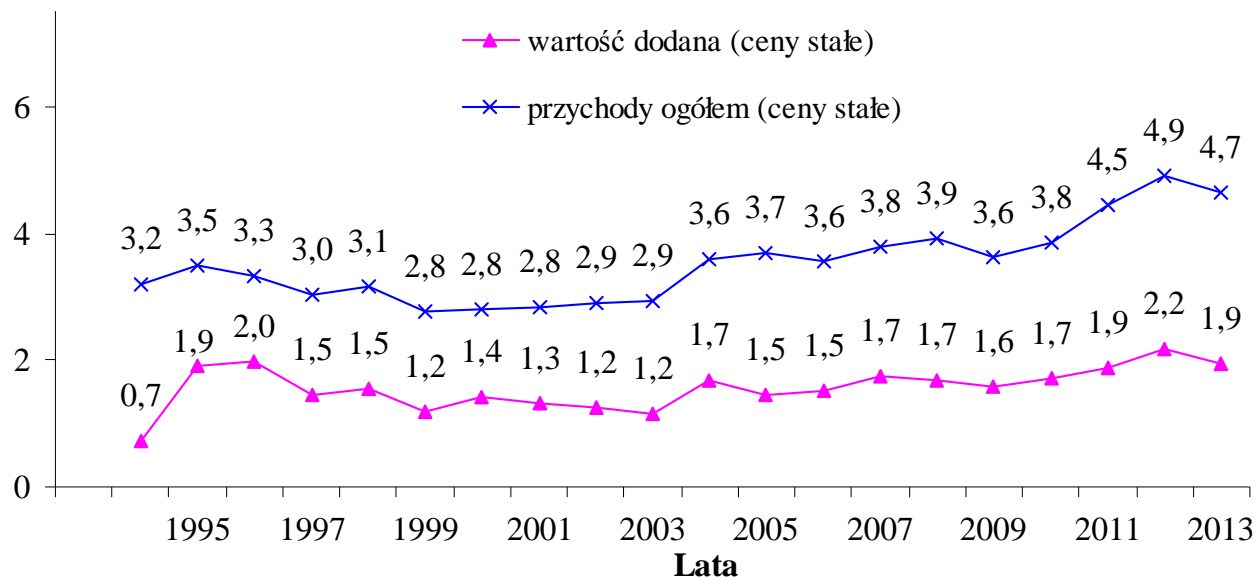


Źródło: opracowanie własne na podstawie rankingów z lat 1994-2013.

Rysunek 6

Wydajność ziemi w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych w cenach stałych
w latach 1994-2013 (dane panelowe)

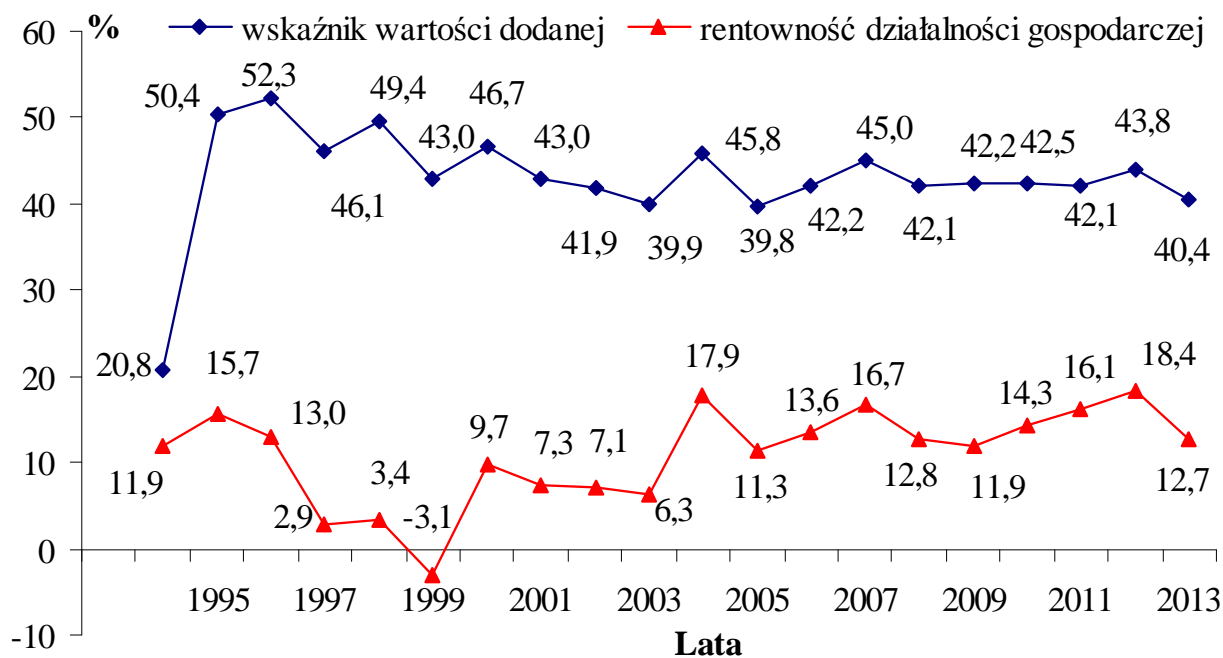
tys. zł/ha UR



Źródło: opracowanie własne na podstawie rankingów z lat 1994-2013.

Rysunek 7

Kształtowanie się wskaźników wartości dodanej i rentowności działalności
gospodarczej w latach 1994-2013 (dane panelowe)

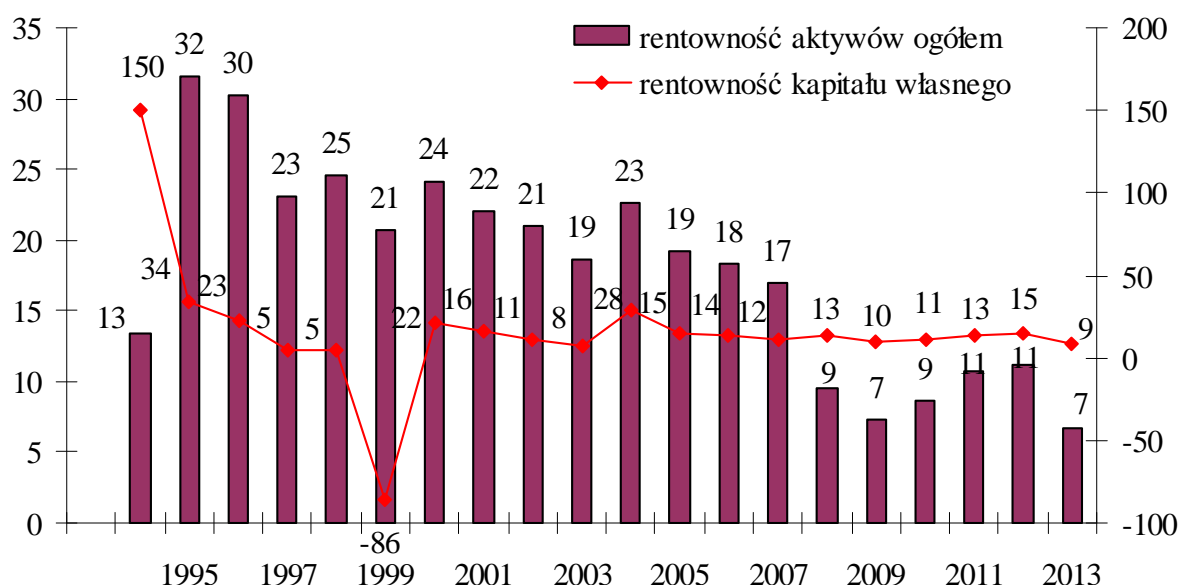


Źródło: opracowanie własne na podstawie rankingów z lat 1994-2013.

4. Przez wiele lat, na dobrą sprawę aż do momentu akcesji do UE, sektor naszych gospodarstw wielkotowarowych charakteryzował się wysokimi, na tle krajów rozwiniętych, rentownościami aktywów ogółem i kapitału własnego (rysunek 8). W istocie było to zjawisko w dużym stopniu sztuczne, gdyż wynikało głównie ze słabości wyposażenia gospodarstw w kapitał własny i aktywa trwałe. W syntetyczny sposób objaśnia to zachowanie się wskaźnika pokrycia aktywów ogółem kapitałem własnym, który zostanie omówiony w kolejnym punkcie. Obserwowany w ostatnich kilkunastu latach spadek obydwu wskaźników należy zatem traktować jako symptom „normalnienia” sektora popegeerowskiego. Warto zauważyć jednak, że wciąż, średnio biorąc, rentowność kapitału własnego znacząco przewyższa opłacalność bezpiecznych inwestycji finansowych (lokaty bankowe, obligacje skarbowe). Znajduje to wyraz m.in. w naszym indeksie tworzenia wartości. Okoliczność ta w znacznym stopniu wyjaśnia także wysoki popyt na ziemię rolniczą i rosnące w ślad za tym jej ceny.

Rysunek 8

Kształtowanie się wskaźników rentowności aktywów ogółem i kapitału własnego w latach 1994-2013 (dane panelowe)



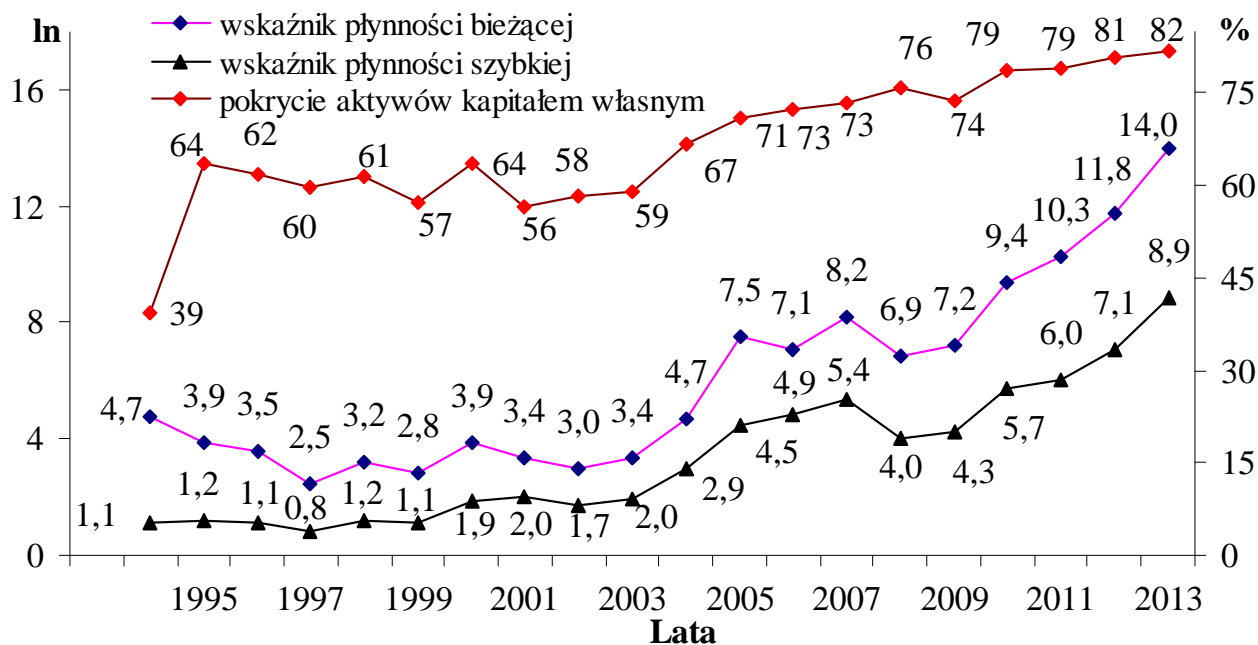
Źródło: opracowanie własne na podstawie rankingów z lat 1994-2013.

5. Na rysunku 9 przedstawiono kształtowanie się dwóch miar płynności statycznej, a więc obliczonych każdorazowo na koniec roku, oraz pokrycie aktywów ogółem kapitałem własnym. Jeśli chodzi o płynność, to moment akcesji do UE jest tu jednoznaczłą cezurą, oddzielającą okres płynności

umiarkowanej od okresu płynności wysokiej, a nawet bardzo wysokiej. W ujęciu podręcznikowym można by wręcz sądzić, że gospodarstwa niedostatecznie efektywnie wykorzystują zasoby gotówki i jej bliskie ekwiwalenty. Nie możemy jednak zapominać, że operujemy małą próbą, wskaźniki ustalone zostały tylko na jeden moment czasu, a spowolnienie koniunktury wręcz nakazuje tworzenie rezerw płynności. Sygnalizowany już wcześniej wskaźnik pokrycia aktywów ogółem kapitałem własnym w analizowanym dwudziestoleciu przeszedł ogromną wręcz ewolucję. Na początku okresu transformacji sektora popegeerowskiego jego wartość u dzierżawców często wynosiła kilka procent. Obecnie średnio w badanej dwunastce było to już ponad 80%. To wielkość typowa dla rolnictwa krajów rozwiniętych. Oznacza to, że analizowane obiekty niejako „wydoroślały”, są stabilne od strony struktury kapitałowej, a więc i mniej ryzykowne, w których kapitał własny pełni już w wystarczającym stopniu funkcje finansowe, zabezpieczające i jest źródłem tworzenia wartości właścicielskiej.

Rysunek 9

Wskaźniki płynności oraz pokrycie aktywów kapitałem własnym w latach 1994-2013 (dane panelowe)



Źródło: opracowanie własne na podstawie rankingów z lat 1994-2013.